

DJABEŁ

Wychodzi
1-go i 15-go dnia
w miesiącu.

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, ilustrowane.

Adres Wydawnictwa:

KRAKÓW

ulica św. Jana

Hotel Saski.

win, likierów, rosolisów, rumów,
Handel burbowy,
piła, Beek, Handel burbowy,
roszpiek, i oliwy przyprawionej
fabryk, lator, pokost, wyrobów
odwrotnie. 157 92-2

Kto potrzebuje bandaża rupturowego

na hernię pachwinową, pep-
kową, lub pasa do podtrzy-
mywania brzucha itd., lub też
z dotychczasowego nie jest
zadowolony, raczy się z ca-
łem zaufaniem udać osobiście
lub listownie do wynalazcy
najlepszych konstrukcyj ban-
daży, które są polecane przez
Wnych Panów Lekarzy jako
najlepsze od wszystkich, nie-
tylko krajowych ale i zagra-
nicznych.

171 23-2



Ludwik Knapiński

Kraków, Sławkowska 4.

w Krakowie, Mały Rynek Nr. 2, poleca Skład burbowy i częściowy różnego rodzaju win, likierów, rosolisów, rumów,
krajowych i zagranicznych, spirytusów, koniaku francuskiego, portu angielskiego, piła Beek, Handel burbowy,
i częściowy towarów korzennych, delikatnych Herbaty chińskiej, jakoteż kawowej, roszyk, i oliwy przyprawionej
niewątpliwie. Główny Skład: Świecie starym, kościelnych i starych Apolo, fabryk, lator, pokost, wyrobów
odwrotnie. 157 92-2

szkockich, cementu portlandzkiego i gipsu, poltury, oliwy do wozów i maszyn. Główny skład Dróżni. — Zamówienia zamiejscowe uskutecznia się odwrotnie.

200 14-2

223 8-16

Zlecenia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie.

M. Jakubowski

W KRAKOWIE.

Kantor: ulica Kanonicza 16.

Magazyny:
w Krakowie, Sukleńnice L. 26, 27,
we Lwowie, Plac Maryacki.
w Czerniowcach, Rynek główny,
Hotel pod Czarnym Orłem.

Ma zaszczyt polecić wyroby z chińskiego srebra,
platerowane, brązowe i z prawdziwego srebra,
jakoto: nakrycia stołowe, noże, widelec,
łyżki, łyżeczki, przedmioty ozdobne na po-
darki, oraz artykuły kościelne: lichtarze, montran-
cy, kielichy, krzyże, żyrandole i t. p.

Przyjmuje wszelkie reperacje do polzaczania, posre-
brzania, niklowania i brązowania.

Wypożycza nakrycia „sztuczne stołowe“
na większe zebrańia. 231 8-16

Proszek do czyszczenia srebra i złota.

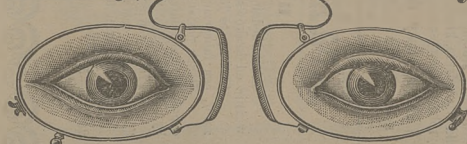
Geny fabryczne. — Cenniki darmo i opłatnie.

L. TOMASZKIEWICZ

MECHANIK i OPTYK

w Krakowie, ulica Floryańska L. 2, Hotel Drezdeński,
poleca

okulary, cwikiery,



lornetki, barometry, termometry.

Urządza dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony.
Zamówienia oraz reperacje wchodzące w zakres optyki i mechaniki,
uskutecznia się w krótkim czasie.

STEFAN PORĘBSKI i S-ka

Kraków, Grodzka Nr. 2.

(dawniej Bruno Hahn)

W niedziele święta handel zamknięty.

polecają w wielkim wyborze: Przybory do szycia i haftu,
roboty zaczęte, perfumy, mydełka i kosmetyki. Zabawki, lalki,
konie na biegunach i gry towarzyskie. 223 8-16

Zlecenia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie.

Bluzki Fischus

Krawatki, Kołnierzyki

Weloniki tiulowe i ko-
ronkowe

Pończochy bawełniane,

damskie i dzieciinne

Rękawiczki bawełniane,

niciane i jedwabne

Gorsety paryskie

Wstażki, Tiule, Hafty

Grenadine, Krepy, Mu-
szliny

Gazy, Szyrtyngi, Pod-
szewki

Materye kościelne

193 17-2

po najtańszych cenach i w wielkim wyborze

polecają

POREBSKI & ZIMLER

Kraków, Rynek główny L. 8.

FARBY

olejne do podłóg — lakierowe i Glazury do podłóg — olejne do podłóg — Masę francuską i woskową do zapuszczenia posadzki i podłóg — Parkietyna i Wosk do froterowania podłóg

Szczotki do froterowania

Szczotki do zamiatania
 Szczotki do szlifowania
 Szczotki do szlifowania
 Szczotki do szlifowania
 Szczotki do czyszczenia mebli
 Szczotki do czyszczenia obuwia

Opal, Feraxolin, Benzolinar, Aphazolin, Amoniak, Korę kwilają, Korzeń mydłany, oraz inne środki do czyszczenia sukien z płam

Farby i Krochmal do fraszek, Farby do materyj, Farby (bez truciizny) roślinne do cutrów, porwaj i likierów

Lakiery, Kremy i Pasty do lakierowania i odświeżania kolorowych budków — Lakier mieniący na obuwie — Lakier na kalosze — Sznarwidło na obuwie.

3716

WINCENTY SĄTALECKI

Pierwszorzędną według najnowszych wymagań urządzona

FABRYKA PIROWA Wyrobów Masarskich

w Krakowie, ulica Floryńska, L. 18.

Futla: przy ul. Sławkowskiej, w Hotelu Saskim.

Wyrobia i poleca: Szynki prasowane, poledwice, pieczone i lososowe, sławne kielbasy krakowskie: polędwice, krzane i siekane, kielbki paszteczone, salcesony w rozmaitych gatunkach, parzyska kiełbasa, słoninę paprykowaną i wędzoną z miodowych proszów, rolady w rozmaitych gatunkach, stoninę polską białą i wędzoną, sado słone, kielbasy i sardelki wiedeńskie, kielbki polgurdane w trzech gatunkach i wszystkie inne wyroby tu niewyższeogólnione, a które wchodzi w zakres masarski.

Dwa razy dziennie świeży towar.

Cenniki szczegółowe na żądanie. — Przesyłki uskutecznią się odwrotną pocztą za pobraniem.

Krakowski Bazar komisowy

ul. Sławkowska 1. 3. Hotel Saski.

Bazar będzie stale utrzymywał na składzie wszelkiego rodzaju towary wysortowane, prze- ważne od krakowskich firm kupieckich (kanclerkich).

Towary te jako już mniej modne, sprzedawane będą za połowę cen wartości a niektóre nawet za 1/5 cen fabrycznych.

Bazar posiada na składzie tak wielką rozmatność różnorodnych towarów, że P. T. Publi- cność będzie miała pewną rozrywkę oglądając tylko tę wystawę rozmaitości, oraz sposobnością na- bywania towarów w najdłuzszych gatunkach za bardzo niskie ceny.

Prosimy więc najuprzejmiej P. T. Publiczność o łaskawe zwiędzanie naszego Bazaru, do którego towary zawsze wolny od godziny 8-mej rano do 9-tej wieczór.

Ceny stale, uwidocznione w walcie komowej na owarach. Ekspedycja nader uprzejma.

Antoni Zietkiewicz,
 kierownik Bazaru.

244 5-5

kokosowe, szczotkowe i żelazne — Szczotki do wycierania nóg do przedpokoju — Szczotki higieniczne do czyszczenia tywa- nów — Maszynki z płytą mikiową do froterowania

Trzepaczki trzemonowe

Płoroprusze do kurzu
 Łopatkki białe do śmieci
 Łopatkki i zmiotki do stołów
 Włeski do samowarów
 Artykuły do prania i prasowania
 Lesiste Plönix najlepszy pro- szek do prania

Papiery transparentowe do opasywania się przy myciu szyb
 Linewki, bezpieczeństwa do desimetykne — Środki owadogubne

Lampki platynowe do odświeżania powietrza w lokalach
 Aparat Longlife

KALOSZE ROSYJSKIE I AMERYKAŃSKIE

Pantofelki donowe
 Piachty nieprzemakalne — Płaszcze gumowe.



DRUKARNIA
W. KORNECKIEGO
 W KRAKOWIE,
 przy ulicy św. Jana L. 6

*drukuję: czasopisma, dzieła, broszury,
 plakaty, tabele, blankiety itp.*

M. BEYER i Spółka

Kraków, Sukiennice Nr. 12—13—14, (naprzeciw kościoła Najświętszej Panny Maryi).

FABRYCZNY SKŁAD

plócien i białizny gotowej męskiej, damskiej i dziecinnej, oraz białizny stołowej białej i kolorowej, Chustek białych i kolorowych z fabryk krajowych i zagranicznych.

GŁÓWNY SKŁAD

normalnej białizny trykotowej Prof. Dr. Gustawa Jaegera i wszelkich wyrobów trykotowych z jedwabiu, wełny i bawełny Pończoch damskich i dzieciennych i skarpetek męskich. Skład białizny Wieleb. Ka. Sebastjana Kneippa. Wielki wybór bluzek satynowych, wełnianych i jedwabnych. Parasolki damskie od słońca oraz Parasole od najtańszych do najwykwintniejszych.

Całe wyprawy ślubne są gotowe na składzie.

132 32—?

Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotną pocztą.

Handel „pod Palmą“ ANTONIEGO HAWĘŁKI

w Krakowie, w Rynku głównym.

poleca: wszelkie Towary korzenne. — Wina węgierskie, austriackie, francuskie, burgundzkie, reńskie, hiszpańskie, tyrolskie, włoskie, szampańskie i pomarańczowe. — Rumy, Araki i Esencje, trójstońska. — Likier holenderski, francuski i krajowy. — Koniak kuracyjny francuski. — Wódki gdańskie, angielskie, szwajcarskie i krajowe. — Porter angielski. — Piwo angielskie, pilzneńskie. — Herbatę rosyjską braci K. i S. Popow, w paczkach oryginalnych i londyńską na kilogramy. — Cacao amsterdamskie i krajowe. — Czekoladę Sucharda i krajową w różnych gatunkach. — Ekstrakt czekoladowy. — Makaroniki i Biszkopty angielskie i krajowe. — Owoca południowe, suszone i smażone w cukrze. — Kakaorys leśną porą krajową, zimową angielską. Komposty włoskie i Imbir Chinaki, oraz wszelkie Bakalie. — Wędliny wędzalskie i krajowe. — Paszety strassburskie i domowe z dziczyzny. — Kwizoty faszerowane. — Ostrygi holenderskie i ostendzkie. — Kawior astrachański i Śledzie pocztowe. — Ryby w puszkach w oliwie marynowane i wędzone; zimą świeże morskie i rzeczne. — Sardynki francuskie Philippe & Canaud. Homary, Łosos amerykański, Trufle, Ananasy, Szparagi, Szampiony, Karciozohy, Groszek i fasolka zielona w puszkach. — Różne Konserwy, Sosy, Musztardy: francuska, angielska, krymska i krakowska; oraz przyprawy do potraw. Bullon na kilogramy w najlepszym gatunku. — Serw krajowe i zagraniczne. — Oliwę nicejską i prowanską. — Winogrona kuracyjne włoskie i badońskie, zimą hiszpańskie oraz Owoca włoskie i tyrolskie. Dziczyznę i Zwierzęta jesienną i zimową porą. Przy handlu obseźne lokale, oddzielne gabinety do śniadań 133 i kolacji z osobnym uchodem. — Ceny stałe. 32—?

KANTOR WYMIANY

Filii c. k. uprzyw. gal. akc.

BANKU HIPOTECZNEGO w Krakowie

kupe i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety, wydaje przekazy na wszelkie większe miasta zagraniczne. — Wypłata wszelkich kuponów i losowanych efektów bez potrącenia prowizji.

FILIA C. K. UPRZYW. GALIC. AKCYI.

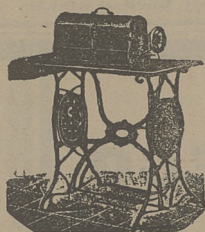
Banku Hipotecznego w Krakowie wydaje

ASYGNATY KASOWE

oprocentowując takowe po

227 $4\frac{1}{2}\%$ za 90-dniowem wypowiedzeniem
 $4\frac{0}{10}\%$ za 60-dniowem wypowiedzeniem 8—16
 $3\frac{1}{2}\%$ za 30-dniowem wypowiedzeniem.

Filia c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego przyjmuje wkładki do oprocentowania w rachunku bieżącym, wydaje w tym celu książeczki czekowe, przyjmuje depozyta wartościowe do przechowywania, udziela zaliczki na papiery wartościowe i uskutecznia zlecenia na zakupno lub sprzedaż efektów na wszystkich giełdach krajowych i zagranicznych.



Gwarancja pięcioletnia.

NAJWIĘKSZY SKŁAD ORYGINALNYCH MASZYN DO SZYCIA i HAFTU

niedoścignionej trwałości i najnowszej konstrukcji, jako to: członkowe, pierścieniowe i Vibrating Shuttle, szyjące naprzód i w tył. NAUKA HAFTU BEZPŁATNIE.

Cenniki darmo i opłatnie.

106 w.

Fabryczny skład oryginalnych maszyn do szycia

Cieszyn,

Saska Kępa 29.

MICHAŁ KAMHOLZ,

Kraków,

Floryańska 34.

„NORIS“

Fabryka pudełek, tutek cygaretowych i wyrobów papierowych w Krakowie, ulica Pośelska L. 20,

poleca znane ze swej dobroci tutki cygaretowe „Noris“ jako też tutki z najlepszej bibułki „Mais“. Przy zakupnie wyraźnie żądać tutki „Noris“ i pilnie baczyć czy na pudełku jest marka ochronna „Zabęd“.

Dla łatwego wyboru tutek, polecamy Tutki „Mais Numa“, „Mais Alberti“ białe „Noris“ do lekkich tytoni. Tutki „Mais Wallis“, „Mais de Paris“ do tytoni 135 toni średniomocnych. 32—? Do nabycia w trafikach i handlarz h

ANDRZEJ OLSZENIAK

Zakład galanteryjno - introligatorski

w Krakowie, ulica św. Marka l. 5. Telefon l. 382

Wykonuje fabrycznie wszelkie roboty w zakres tego zawodu wchodzące, zaopatrzony w maszyny najnowszych systemów oraz w wielki wybór sztańc, pism i ornamentów tak stylowych, jakoteż modernistycznych, może najwybredniejszym wymaganiom zadośćuczynić — po cenach fabrycznych.

84 43—?

Tani Sklep Chrześcijański

pod „**Kościuszką**“

Kraków, ulica Mikołajska L. 1

poleca: 236 7-17

Wełny, Satyny, Płóciénka, Oksforty, Podszewki, Bluzki i Halki.

Bielizna męska i damska

KOCY, KAPY, CHOŃNIKI
CHUSTKI do OKRYCIA.

Płótna i Szyrtyngi w wielkim wyborze.

Ceny bardzo niskie.

Towary doborowe.

W niedziele i święta sklep zamknięty.

Zlecenia z prowincyi skutecznie się odwrotną pocztą.

GAZOWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE

L. Telefonu Zakładu 72, Filii 198, Sklepu 345,

poleca Szanownej Publiczności

Koks Gazowy po cenach znizonych

w drobnej ilości, w workach plombowanych . . . 250 K. za 100 kilo,
na miejscu . . . 240 K. za 100 kilo,
w ładunkach 1/4, 1/2 i cało-wagonowych 220 K. do 200 K. za 100 kilo
czyli 2 centynary cłowe.

Ceny powyższe wytrzymują konkurencyje z koksom pruskim.

SMOŁA GAZOWA (Ter)

do utrwalania drzewa, jako to: słupów parkanowych, wiązań mostowych, poręczy, dachów gątownych — a także do zalewania szpar w bruku.

Urządzenia gazowe pod przystępnymi warunkami, także na raty.

Sklep Gazowni przy ulicy św. Anny L. 2, poleca: Świeczniki, Lampy, Palniki i Siatki Dr. Auera, Szkło, Weże i t. p. Przyrządy do gotowania na gazie. Kuchenki, Palniki, Piece, Kominiki, Przyrządy kąpielowe, Przyrządy dla rzemiosł do grzania gazem.

Wyłączne zastępstwo na Kraków sprzedaży palników i siatek dra Auera.

Krajowe i zagraniczne, najnowszego stylu i systemu

Przyrządy do gotowania i grzania

po cenach fabrycznych. 240 6-18

Kosztorysy i plany bezpłatnie w razie zamówienia roboty. — Zamówienia przyjmuje i wyjaśnienie udziela:

Dyrekcya Gazowni miejskiej w Krakowie.

Wyroby wódek zdrowotnych Seelinga

Fabryki likierów

Jego Ces. Król. Wysokości Arcyksięcia Rainera
W IZDEBNIKU,

jako to: Jarzębinka, Jarzębiak i Koniferynka (Lasówka), których badanie chemiczne uskutecznił Dr. m. Aleks. Stopczński profesor chemii Uniw. Jagiell. w Krakowie — użyła na tej podstawie atest należycie dobrych fabrykatów tak pod względem swych właściwości jakoteż sposobu przyrządzenia.

Zwracamy też uwagę Szan. P. T. Publiczności na to, że nie możemy ręczyć za prawdziwość naszych wyrobów, jak tylko w naszych oryginalnych butelkach, z nienaruszoną kapsłą i banderolą, na której jest umieszczona marka ochronna.

Przedruk nie będzie płacony. 229 8-16

DYREKCJA.



H. Kretschmer

Kraków, Rynek L. 10.

Handel towarów korzennych i norymberskich.

Skład towarów religijnych: różańców, koronek, krzyżyków, medalików, obrazków świętych i rozmaitych paciorków do haftu.

Przybory do robienia kwiatów: liście, bibułki, papier konfekcyjny listowy, oraz wszelkie przybory do pisania. 183 20-4

Ceny bardzo niskie.

Rok 1841.

MIODOSYTANIA

założona w roku 1841

KAZIMIERZA ROBACKIEGO

w Krakowie, przy ulicy Sławkowskiej pod Nr. 26,

121 32 ?

poleca **miody** w butelkach, na garnce i na szklanki, w pokojach gościnnych,

Miód stołowy lekki butelka 50 ct.	Miód wytrawny . butelka 70 ct.	Miód esencja but. . 1 złr. — ct.
Miód stoł. mocny „ 60 „	Miód kuracyjny . „ 80 ct.	Miód kopowiec „ . 1 „ 20 „

Ma na składzie wielkie zapasy **miódów owocowych**: maliniaki, wiśniaki, dereniaki.

Miód Maliniak butelka 1 złr. 50 ct.	Miód kasztelański butelka 1 złr. 50 ct.
---	---

Reprezentacja c. k. uprzyw. Zakładów fabrycznych

Leszka Prus Wiśniowski w Tenczynku

222 8-16

Bracka 11. — Kraków.

poleca **wielki** zapas wódek i likierów polskich.

Znakomity zdrowotny porter	1 but. 16 hal.
wyborowe piwo export . . . 1	„ 18 „
doskonała „ marcowa . . 1	„ 16 „

D J A B E Ł

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, illustrowane.

Wychodzi dwa razy na miesiąc.

Prenumeratę, listy, artykuły należy nadsyłać pod adresem:

Wydawnictwo „Djabła“

Kraków, ul. Św. Jana 1. 6 (Drukarnia: W. Kordecki).

Rękopisów nie zwraca się, ale bywają niszczone.


W umieszczaniu ogłoszeń pośredniczą wszystkie agencje czasopism w kraju i zagranicą.

PRZEDPŁATA KWARTALNA:

w Krakowie i na prowincyi z przesyłką poczt. koron 2.—;
w Niemczech marek 2.—; w Ameryce rocznie dolar. 2.50;
we Francyi kwartalnie franków 3.—.

WŁASNOŚĆ MASY SPADKOWEJ PO Ś. P. EMILU BORKOWSKIM. — Wydawca: W. Kordecki.

Od Administracyi.

 Szan. Abonentów, którzy dotychczas przedpłaty za bieżący kwartał nie uiszcili, upraszamy o nadeślanie jej najdalej do 25 b. m., w przeciwnym razie Nru następnego już nie otrzymają.

Przedpłata kwartalna wraz z przesyłką pocztową wynosi 2 korony, po końcu roku 6 koron.

ODPOWIEDZI OD REDAKCYI.

Pani Maryi Bryl. w Krakowie. Przepraszamy, że z nadesłanej pracy nie korzystamy, — lecz sprawę tę poruszamy w inny sposób.

Panu Franciszkowi M. w W. Za przesłany wierszyk dziękujemy, lecz nie mogliśmy go umieścić z braku miejsca.

Autorowi „Historyjki“. Prosimy o objaśnienie nas, czy nazwiska są sfingowane czy prawdziwe i opis całego faktu jakoteż miejscowości, gdzie się rzecz działa.

Radzie miejskiej.

A więc szkołom niemieckim subwencję dajcie
Na to, by „szlachetnych“ zyskać sobie
[miano?
Zaniechajcie fatygi! toć już w całym świecie
[cie
Za szlachetnych głupców nas dawno u-
[znano.

DO SYTUACYI.

Gdy widzę, jak u nas nic się już nie klei,
To na myśl przywiodę to stare przysłowie,
Że nie Kulparków leży w Galilei,
Lecz Galileja leży w Kulparkowie!

Okólnik Rady szkolnej w sprawie mundurków.

Ośmioletnie doświadczenia,
Zebrane od wprowadzenia
Odrębnej szkolnej odzieży
Dla galicyjskiej młodzieży,
Nie zrobiły nam zawodu.
Lecz dostarczyły dowodu,
Że młodzież niesforą była,
Gdy w zwykłych szatach chodziła
(Bez opieki społeczeństwa
I bez odznak koleżeństwa).
Dziś ją mundur do karności
Przyzwyczajają, i łączności
Większą dozę w niej wyrabia,
Skłonność do grzechów osłabia
Na rażące jej wybryki
Zwraca uwagę publiki!

Tak więc nasze zarządzenie
Już ma wielkie powodzenie!

A że dziś, mimo rygoru
I szkolnych ustaw w waloru,
Studenci w szkolnem ubraniu
Siedzą w knajpach na śniadaniu,
Do teatru uczęszczają,
W kregle, w karty, w bilard grają,
Po ulicach wystawiają
I pięć piękną zaczepiają,
Po nocach się walczą,
Zabronione miejsca znają.
To już wina ich młodości,
I rodzicielskiej słabości,
Co popiera wykroczenia
Najnowszego pokolenia,
Dostarczając mu grosiwa
Na cygara, kufle piwa,
Na cywilne suknie nowe
I na sznurówki stalkowe!

Społeczeństwo niech usuwa
Te zdrożności, niechaj czuwa,
By wiedziały władze szkolne,
Na czym schodzą chwile wolne
Przez rodziców źle chowanym,
Gogom umundurowanym!
Rodzice a społeczeństwo —
To dwóch pojęć przeciwieństwo!
Ten moralny sens wynika
Z Rady szkolnej okólnika
Z czasów pana Bobrzyńskiego,
Pedagoga niezwykłego!

(Allantopulos).



Kongres pokoju

obraduje tym razem w Monaco, i to z nie-
małym sukcesem, bo książę tego państewka
przysiągł na swoją cześć, że żadnemu z mo-
carstw europejskich nigdy i pod żadnym
warunkiem wojny nie wypowie.

Spółce tramwajowej.


Jedzie sobie tramwaj, jedzie
A w nim goście niby śledzie
Krakowskim jadą zwyczajem
W tramwaju i pod tramwajem.



Obszarnikom.

Dla małej za pracę taksy
Ludność wyjeżdża na Saksy,
Lecz wy dając płacę taką,
Macie grosze na Monaco!



 Zaręczynowe podarki, Secesyjne kasetki, Bomboniery, Kartonarze, Koszyki,
w największym wyborze i w cenach f-nych poleca Cukiernia Lwowska **Jana Michalika** Floryańska

Słownik djabelski.

(Ciąg dalszy).

Kominiarzy spotkać można naj- częściej podczas lata w pociągach sobot- ních do Zakopanego.

Konkurent — patrz: posag.

Kulturtrager — bydlę dwunożne najczęściej spotykane w Afryce, w Poznań- skiem i na Śląsku. Rozumie tylko po nie- miecku. Najnowsza i rozgłos światowy po- siadająca stajnia zarodowa dla tego gatunku znajduje się we Wrześni.

Kwalifikacja — rzecz wymagana od niższych urzędników. Na wyższe stano- wiska wymaga się braku kwalifikacyi.

Kwintet — bywa następstwem duetu rozpoczętego zazwyczaj podczas karnawału, lub w miesiącu maju przez dwa osobniki płci odmiennej. Z duetu powstaje tercet, potem kwartet, dalej kwintet, sekstet itd. o ile nie brak dobrej ochoty i zamilowania do muzyki.

Lampart — zwierzę drażliwe z ro- dziny kotów, chętnie pije szampana i na- pada niewinne dziewczę. Podgatunek: hra- bia galicyjski produkuje wielką ilość weksli.

Lana caprina — przedmiot, o który największe walki staczają nasze stron- nictwa polityczne.

Lanie — wesola zabawa. Energiczna małżonka sprawia mężowi kłopoty, skar- petki i lanie. Dziennikarze sprawiają lanie swym przeciwnikom politycznym. W osta- tniach czasach największe lanie otrzymał poeta Niemojewski od kobiet i pism konserwatywnych. Słynny z lania w parla- mencie jest poseł Daszyński. Kochanek otrzymuje od męża lanie, albo bilet wol- nego wstępu.

Lawiuować — obacz Körber.

Legenda — utwór poetyczny. Zbie- raniem legend zajmuje się prokuratorja krakowska.

Lekarstwo — zbiór wszelkiego ro- dzaju obrzydliwości, podawany na żywe, w proszkach i pigułkach. Najlepszem le- karstwem na nudy jest „Djabel”.

Lekarze — wyalazcy rozmaitych chorób i ich opiekunowie. Utartem jest zdanie, że złodziej wychodząc od pacjenta wie, co mu „brakuje”, a lekarz wie tylko jakie pobrać honorarium. Knapski notuje przysłów: „lekarzów wiele, umorzą cho- rego śmieć”. Nowe przysłówie zaś po- wiada: „gdzie dobry lekarz, tam zdycha aptekarz”. Lekarze zalecają bogatym dy- etę, chodzenie pieszo i pracę fizyczną, ubo- gim zaś każą wstrzymywać się od wszelkiej pracy, wyjeżdżać na południe, bawić się, jeść dobrze i pić stare wino.

Lenarto wiesz — pisał wiersze, który- ch nikt nie czyta. Ci co go dziś naśla- dują, a piszą od niego gorzej, zwani są znakomitymi poetami.

Leszkowie — księżęta Polski, dziś zajmują się wyrabianiem i sprzedażą wó- dek, zwłaszcza wiśniówki.

Liberał — przyszły konserwatysta.

Licytacja — znakomity środek zru- nowania dłużnika i wierzyiciela. Licytacja popularności odbywa się przed każdym wyborami.

Liliput — obacz: polityk galicyjski.

Lipa — miejsce do siadania dla tych co nie posiadają krzesła ani kanapy. Stąd popularna piosenka:

Siedziała na lipie

Wolała: Filipie!

Filipie, Filipie!

Ja siedzę na lipie!..

Liryk — najwięcej rozpowszechniony u nas gatunek rymarzy. Specjalnością ich wymyślanie kochankom, które ich pu- ściły w trabę. Odnaczają się brakiem monety i piątej klepki.

Lista wyborców — urzędowy spis ludzi niemających własnego zdania. Listy miłosne najlepsze są w postaci 20-koro- nowek. Najwięcej cenione są listy za- stawańne. List rekomendacyjny znaczy tyle co: wyrzuć za drzwi tego natręta.

Literatura — wyraz obcy, po pol- sku puszcie papieru dla powiększania ilości druków, których nikt nie czyta, chyba, że w drukach tych znajduje się opis w jaki sposób Józef po wielu przeszkodach posiadł Petronela. Literaci umiejący o tem przy- jemnie i zajmująco opowiadać więcej są cenieni, niż ci, co chcą uczyć, poprawiać ludzi, rozjaśniać w głowie, lub ci, co każą myśleć i pracować dla dobra ogólnego. — Blizsze szczegóły pod wyrazami: golec, analfabeta, jubilat, Obłęgorek, reporter, hi- steryczka, szpital warjatów, koniak, a conto i. t. d.

Lizus — gatunek bydlęcia mięsożer- nego, chowanego przez naszą arystokrację. Im więcej podły i głupi, tem większem cieszy się poparciem. Obacz: lokaj.

Logika — osoba podejrzana, stale prześladowana przez wyższych dygnitarzy, posłów, rady miejskie i dziennikarzy.

Łot — żyd, który miał takie szczęście, że jego stara małżonka zamieniła się w sęp soli.

Loterja — patrz pod: rozbił, kra- dzież, oszustwo.

Lilja — tyle co: rozwódka.

Ludożerca — patrz: lichwiarz.

Ludzie — zbiorowisko, wśród które- go najtrudniej o człowieka.

Luneta — instrument przez który, choćby był najsłabszy, nie dostrzeżesz guldena w kieszeni szlachcica, rzemieślni- ka i literata galicyjskiego.

Lunatyk — patrz: ugodowiec.

Łapówka — najprzyjemniejsza forma świadczenia sobie wzajemnych grzeczności. Łapówkę można brać i dawać zarówno w gotówce, jak w naturze. Mężowie po- siadający ładne żony nie potrzebują dawać łapówki zwierzchnikom swoim lub protek- torom. Rządco również łapówek w gotów- ce udziela artyści teatralne. — Łapo- wnik, osoba bardzo szanowana, najczę- ściej w latach podeszłych właściciel ka- mienicy i sum hipotecznych. O kim się mówi: „wielki łapownik” to znaczy, że

dana osobistość długo utrzyma się na swej posadzie, lub że się stara o „honorowy” urząd publiczny. Tacy „honorowi” łapo- wnicy biorą dziewięć razy więcej od zwy- czajnych. — Pewien znakomity mąż stanu powiedział, że chcąc dobrze rządzić pań- stwem, należy, zaprowadzićwszy absolutyzm, $\frac{3}{4}$ dochodów przeznaczyć na łapówki dla przyjacielów a $\frac{1}{4}$ na kije dla wrogów.

Macocha — patrz: rząd austriacki.

Madrość — rzecz za granicą poszu- kiwana, u nas zaś budząca strach panicz- ny. Dawniej to jeszcze bywał „Mądry Pol- lak po szkodzie”, ale dziś jest taki sam jak i przed szkodą (dowody: Koło polskie, ugodowcy, subwencja rady miejskiej na szkoły niemieckie i t. d.). Rysiński zapi- sał przysłówie: „Dłatego Djabel mądry, że stary”, na co niechwalący się redakcja Djabla zwraca uwagę P. T. Publiczności.

Magda — najlepsza żniwiarka dwó- nożna z mechanizmem centralnym.

Magot — bezogoniasta, wązkonośa, mała małpa barwy zielonawo-brunatnej, spodem białawej. Jeżeli posiada pieniądze, to nie wytrzyma z nią konkurencyi u ko- biet najpiękniejszy mężczyzna.

Mahomet — człowiek, który taki raj urządził, że gdyby istnienie jego zostało stwierdzone przez c. k. notariusza i komi- sję magistracką, wszyscy krakowianie na- tychmiast rzuciliby się w objęcia Islamu.

Majówki — odbywają się w czerwcu. Majówka mężka patrz pod: butelka, ma- jówka mieszana patrz pod: krzak.

Malarz — szkodnik zanieczyszczają- cący białe płótna. Pożyteczni są jedynie malarze pokojowi. O nowej szkole malar- skiej patrz pod: kuglarz, warjat, japończyk.

Małżeństwo — przestarzała insty- tucja, której jeszcze jako tako trzymają się t. zw. liberali i socjaliści. Konserwa- tyści, przez głęboki szacunek coraz czę- ściej trzymają się od niej z daleka, a po- przestają na uwielbianiu artystek teatral- nych, cudzych żon i dziewczyn z ludu: natomiast w słowie i piśmie wychwalają pod niebiosa otarte domowe wzniesione rękami chrześcijańskich małżonków.

Mamka — obacz pod: miłość i pod: mleko.

Mandat — dla ludzi bogatych zabaw- ka, dla karjerowiczów szczebel do godności, dla urzędników urlop z pensją i dodatkami. Mandaty są też papiery wartościowe, noto- wane na giełdzie galicyjskiej, a mające wpływ na obligacje propinacyjne. Kurs ich nadzwyczaj chwiejny. Tak np. Man- daty sejmowe lwowskie notowane są po 1000—5000 złr., mandaty wiedeńskie do- chodzą czasem do 50,000 koron (tyle ko- stował np. mandat wiedeński, nabyty w Mościskach). Krakowski mandat ra- dziecki przed 6 laty wahał się między 2800 a 3200 złr.

Manewry — patrz pod: strzelanina, szpital, udar słoneczny, krzywda chłopiska, i t. d. Manewry wyborcze wydają woń niemilą.

(C. d. n.).

Stanisław Karliński

Kraków,

Sukiennice Nr. 28 (naprzeciw Ratusza).

Skład papieru. Poleca: Księgi handlowe, kopiały i prasy kop. — Wielki wybór krajowego i zagranicznego papieru li- stowego. Karty do gry, Karty wizytowe na zamówienie, Karty korespondencyjne z widokami (ciągle nowości).

Zastępstwo Tutek cygaretowych S. W. Niemojowskiego.

Dawniej a teraz

komedja w 2 aktach, 8 odsłonach.

Akt I.

(Rzecz dzieje się koło r. 1885. Scena przedstawia przedpokój kancelarza państwa niemieckiego w Berlinie).

Crispi (wchodząc do lokaja):

Dzień dobry jasnie panu.

Lokaj.

Dzień dobry kolego!

Crispi.

Proszę uprzejmie puścić mnie do pana swego.

Lokaj.

Powoli. Pan przykazał — wola jego święta — Ażeby wpród wybadać każdego natręta Z jaką przychodzi prośba. Mówże więc je- [gomość.

Crispi.

Pragnę odnowić dawniej zawartą znajomość. Poskarżyć się przed księciem trochę na pa- [pieza. I o prolongatę proszę trójprzymierza.

Lokaj.

Niech Pan spocznie — za chwilę udam się [do księcia

Andrassy (wpada brzęcząc ostrogami).

Lokaj (gniewnie).

Co za hałas mój panie! to nie do pojęcia! Zawolał na Tyrasa — wnet pana wystraszy.

Crispi (do lokaja).

Ależ panie kolego, to hrabia Andrassy. (do Andrassego):

Co kochanego pana sprowadza w te progi?

Andrassy.

To nasze trójprzymierze, przyjacielu drogi. Kontrakt był sześciolatek — chciałyby dalej [służyć,

Jeżeli się podoba księciu go -przedłużyć.

Crispi.

A więc jedne zamiary przywiódł nas obu. Ja chciałyby Bismarkowi wiernym być do [grobu,

Więc drże, by trójprzymierza czasem nie [przemazał....

Lokaj (wracając).

Macie panowie szczęście! książę pan rozkazał. Abyście w przedpokój trochę poczekali. Jak tylko bombkę skończy i hukę wypali Zaraz na obu panów uprzejmie zadzwoni...

Andrassy i Crispi z radości rzucają się sobie w objęcia — ukazuje się w progu Tyras i warczy.

Lokaj.

Tyrasowi niech każdy grzecznie się pokłoni. Zasłona spada.

Akt II.

Odsłona I.

(Noc w Wenecji. Po Canale Grande jedzie gondola, a w niej Prinetti z Bułowem).

Bułow.

Więc jakże? czyli mogę mieć jaką nadzieję?

Prinetti.

Tak, prawdę powiedziawszy, dziś inny wiatr [wieje....

Kogoż nam się obawiać? Z Francją żyjem [w zgodzie.

(po chwili).

Czas wracać do hotelu, zimno już na wodzie.

Bułow.

Nie bądź Pan taki twardy. Przyszła mi [myśl przednia

I zamiast do Berlina pojedę do Wiednia. Tam będę adwokatem w tej niemiłej sprawie Z arcyksięciem.... Więć zechciej pomódz [mi łaskawie.

Widząc mojej szczerości tak jawny zadatek. Podpisz, serce, kontrakcik znowu na sześć [latek.

No, daj buzi... raz jeszcze. Coż? nie nie [ustyszę?

Prinetti (machając ręką).

Daj wreszcie — (do siebie:) aby zbyle się [natręta, podpiszę.

Odsłona II.

(Salon w pałacu na Ballplatzu. Na stole resztki niedojedzonych potraw i butelki szampana).

Bułow (w stroju rajsendera).

Kochany hrabio! klnę się na twe faworyty. Ze wprawdzie mnie dzisiaj w humor wy- [śmienity.

Zrazu myślałem, że mnie piorun z tworgi [trzasnie

Kiedys potwarzał jakieś wymysłone baśnie I twierdził, że my mamy znany zwyczaj [stary.

Rwać zawarte traktaty, nie dotrzymać wiary, Lecz wreszcie ustąpiłeś, widząc w tem ko- [rzyści....

Gołuchowski.

Nie, hrabio! Z nas naprawdę są ideałsi. Zjemy dość spokojnie, nie szukamy zwady. Z Moskałem mamy przyjaźń i pewne układy. Celem więc trójprzymierza, mój hrabio [kochany

Wyciągać Niemcom z pieca gorące kasztany. Ale my dobrzy ludzie, przesiadki słodzą... Zresztą i wyższe stery tego sobie życzą, Aby was nie zostawić bez żadnej opieki.

Bułow (do siebie).

Gryzie bestia! lecz zemsty czas jest niedaleki. Będzie traktat zawarty — to z siódma wyleci... (do Gołuchowskiego wstając):

No, nie klómy się dalej jakby stare dzieci. Rzecz skończona, a zatem buzi! do widzenia! (odchodzi, ale wraca:)

Może co do Polaków masz jakie życzenia? Jeśli chcesz, to się system nasz trochę zła- [godzi....

Gołuchowski (śmiejąc się).

Ależ, kochany hrabio, co to nas obchodzi?

Wścigi Towarzystwa między- narodowego w Krakowie.

Meeting wiosenny 1902 zaszczycony obecnością J. K. M. Szacha perskiego.

I. Pożegnany Handicap. Do biegu staną wszyscy obecni radcy miejscy. Meta: drugie piętro magistratu. Waga sto kilo.

II. Nagroda Kazimierza. Bieg dla koni żydowskich i socjalistycznych. Wpisowe na ten mały przemysł przyjmują: Horowitz, Landau, Gross, Lustgarten.

III. Nagroda Izby handlowej. Bieg bez przeszkód. Dopuszczeni żydzi, stanęczy i liberali.

IV. Nagroda J.E. Tarnowskiego. Dla wałachów stanęczych i w wielkiej własności. Bieg bez przeszkód. Wpisowe nie opłaca się.

V. Nagroda hyen wyborczych. Biegać mogą wszelkie konie małej własności, bez różnicy zasad, wieku i wagi. Wpisowe od każdego konia 6000 koron. Stawek nie zwraca się.

VI. Bieg pocieszenia dla koni z rasy t. zw. inteligencji. Mają prawo powtórnie biegać konie, które w poprzednich biegach były bez miejsca.

Prezydjum:

Prof. dr. Leo i poseł Rotter.

Wiceprezisi:

Horowitz, Klemensiewicz.

Dyrekcja wścigowa:

Prezisi, wiceprezisi, J.E. Tarnowski, prof. Bandrowski, dr. Kohn, dr. Paszkowski, dr. Gross, poseł Daszyński, Piotr Górski.

Sekretarze wścigowci:

Red. Chyliński, dr. Guńkiewicz.

Sędzia i handicaper.

Prezydent Friedlein.

Starter:

Radea Schlichting.

Kierownik totalizatora i kasjer:

Hirsch Landau.

Ambo meliores.

Sąd rzeszy wyrok zatwierdził gnieźniński, Moskal biskupa zesłał na wygnanie, Trwa zatem cielego sojuszu koleżeńsi Aż przyjdzie kiedyś Boże ukaranie. Może raz z oczu zedzie nam ślepotą, Raz się utrwali zdanie między nami, Ze kiedy równa naszych wrogów cnota Głupstwem jest wybór pomiędzy łotrami.

Od Schulvereinu i Towarzystwa Gustawa Adolfa, otrzymali niektórzy krakowscy radcy miejscy serdeczne podziękowanie za prawdziwie bezinteresowne poparcie celów germanizacyjnych przez subwencjonowanie krakowskich szkół niemieckich.

KAROL RYZMANOWSKI
Urządzenie „Jahrbuch” jedyne w kraju. — Osobny salon dla Pań. — Sztuczne wyroby z włosów. — wykonanie artystyczne.
202 14-10
ZAKŁAD FRYZYERSKI
Kraków, ul. Ściuska 1. 2.

MAGAZYN

i Pracownia Sukien męskich

Leona Grabowskiego

Kraków,

ul. Szpitalna 1. 36

(vis à vis Teatru).

poleca swój bogato zaopatrzony skład materyi głównie angielskich. **Roboty** w zakres krawiectwa wchodzące wykonywa z wielką dokładnością według żurnali angielskich, francuskich i amerykańskich.



Dwie twarze Moskal posiada i miary.
 U siebie zawsze zbój, gnębiciel wiary,
 I kat nikczemny polskiego imienia.
 Więc jedzie biskup polski na wygnanie
 Za to, że polskie pełnił przykazanie
 I bronił lud swój od sprawostawienia.

Za to na drugiej z dwóch moskiewskich twarzy
 Płomień miłości ze łzą się kojarzy
 Na widok dzieci bitych przez Prusaków.
 I ten co wiecznie gnębi nas, katuje,
 Dwie storubłówki do listu pakuje,
 By słodzić dolę nieszczęsnych Polaków.

Pan Radca Piorunkiewicz.



Amerykańe nibyto *uwożo pon* naród praktyczny, wolnomyślny, owiany no wskrós ideą republikańską, a jaką wartość przywiązuje do głów koronowanych i ich rodzin, możecie się państwo przekonać z następującego przykładu:

Podług doniesienia „Zasu“ z dnia 26-go marca b. r. Nr. 71, wydana porannego, strzegł brata cesarza Wilhelma podczas jego podróży po Ameryce netylko *uwożo pon* cały legion policjantów, lecz nadto policja nowojorska ubezpieczyła kśęcia Henryka na 4½ miljonów dolarów, to jest, że taką sumę otrzymalaby, gdyby *uwożo pon* kśęcia zamordowano.

Hęwały kłopy gruby interes na prusaku zrobić, ale im się nie udało.

Cztery i pół miliona dolarów, to na austrjacką monetę czyni 20,250.083 koron, a ponieważ kśaze ważył w Ameryce *uwożo pon* 70½ Kilo (teraz lżejszy, bo ze strachu zeszczupiał) przeto jeden kilogram mięsa kśążęcego szacowali sprytni amerykańe na 289.285 koron.

A gdyby tak jeszcze kości odłączyć, po wieleby też jeden kilogram wypadł?

Przed pięćdziesiętu laty żył w Warszawie żyd, nazwiskiem Rosenbaum, pospolicie zwany kradnikiem albo *uwożo pon* hjeną licytacyjną.

Kupił pewnego razu na licytacji pomiędzy innemi, dżelo pod tytułem „droga do zbawienia“ i tam wyczytał, że człowiek bez hrztu do nieba się dostać *uwożo pon* nie może.

Czem częściej się zaglębiał w wywodach tego dżela, tem więcej nabierał ohoty do przyjęcia hrztu świętego, lecz żyd jak *uwożo pon* żyd, zwłóczył z dnia na dzień, aż zmarł nagle.

Po śmierci przyszedł do furty niebieskiej i ująwszy kłamkę, zaczął nieśmiało drzwi lekko uhyłać i znów przynikać, gdyż nie miał odwagi, jakkolwiek nawrócony lecz *uwożo pon* nie ohrzezony, wejść wprost.

Kiedy tak drzwiami ćagle skrzypi, zniecierpliwiony św. Piotr krzyknął: Proszę wejść! Rosenbaum wszedł, nisko się pokłonił i rzecze: święty Piotrze, ja wierny sługa twego kościoła, lecz z powodu *uwożo pon* naglej śmierci, hrztu nie przyjąłem.

Święty Piotr, zobaczywszy żyda, nie mógł go wyrzucić, gdyż powiedział, że nawrócony, a nie mógł go zostawić, bo nieohrzezony.

Mówi przeto do św. Pawła: mój kochany, co tu z tem żydem zrobić?

Trzeba tak zrobić, żeby sam *uwożo pon* wyszedł, a powtórn timer go nie wpuścić. Ja już z nim zrobie porządek, nieh on tu temczasem przy furcie czeka.

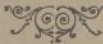
Św. Paweł wyszedł. Za chwilę zajeżdża przed furte niebieską ogromny wóz, wyładowany jedwabnemi *uwożo pon* materjami, a na około mnóstwo ludzi i ani jednego żyda pomiędzy nimi.

Naraz krzyczy komornik donośnym głosem: odbędzie się sprzedaż licytacyjna po zmarłym kupcu Kwiatkowskiem, materij lionskich na sztuki pojedyncze.

Pierwsza sztuka 2 złote groszy 20, — kto da więcej? Po raz pierwszy; — po raz drugi — i po... (nikt się nie odzywał, bo to byli *uwożo pon* sami głuchoñemi).

Wtem Rosenbaum, który przez okienko w furcie patrzył i wszystko słyszał, wypadł za furte jak szalony i krzyknął: i groź!

Furte za nim zamknęto i w ten sposób się pozbyto z nieba jednego, jedynego żyda, *uwożo pon*.



Do Marji Konopnickiej.

Nieźrównana ma wielkość czyż zazdrościć
[może]

Twoich natchnień — gdy moje całkiem mi
[wystarczy;

Słowa moje, jak strzały po powietrzu war-
[czą —

Gdy dla własnej mej chwały hymn dla sie-
[bie złożę!

Lecz by mi się przydała w tę godzinę czarną
Wiara twoja ach wiara! Przy niej o mój
[Boże

Jabym nowe dla siebie pozapałał zorze —
Niech one blaskiem swoim cały świat
[ogarną!

Gdybym bodaj dzień jeden mógł tak świę-
[cie wierzyć,
Że zdołam własnem piórem mą sławę roz-
[szerzyć, —

Wiem, że byłaby płodna ta godzina święta!
I składałbym tak hołdy, jak składają tobie,
Zerwawszy mego ducha krępujące pęta —
Hołdy i uwielbienie, — ale tylko sobie!

Jerzy Niezuławski.



Fatalny wynalazek.

Międzynarodowa komisya sanitarna wniosła protest przeciwko zaprowadzeniu telegrafii bez drutu między południową Afryką a Anglią.

Chodzi mianowicie o to, aby Anglicy na tej przestrzeni swemi igrastwami niezanieczyszczali powietrza.



Dr. Körber — spirytystą!

Na interpelację posła Horicy, co do wspomagania antidynastycznego ruchu w Austrii pruskiemi pieniędzmi, dr Körber odpowiedział Horicy dopiero w parę dni po jego śmierci.

Ta dysputa z umarłym czyli rodzaj sesansu spirytystycznego nie zapewnia jednak prezydentowi ministrów przewagi słowa, ponieważ poseł Horica wystosować ma do niego pośmiertne pismo następującej treści:

„Wasza Ekskscelencyo! Dziś dopiero, z wyznych niebieskich, poznaję i uznaję, jak marnym i bezowocnym był mój trud, otwarcia Waszej Ekskscelencyi oczu i służenia mu dobrą radą przeciw zarzutom pruskim. Trudno żądać od Waszej Ekskscelencyi, abys Bułowowi stawał okoniem. Kruk krukowi oka nie wykoła; a pies, gdy jest w lesie, musi wyć z wilkami, choćby nie jedną, ale dziesięć baranich skór miał na grzbiecie. Zresztą widzę teraz, że Wasza Ekskscelencya masz jedną tylko, ale prawdziwą, t. j. taką, w jakiej się urodziłeś i w jakiej zginiysz. A potem tu, na łonie Abrahama, ten cały rumor pruski ginie i przekonałem się naocznie, że psie głosy faktycznie nie idą w niebiosy. Tak też i tego nie słyszałem, co mi Ekskscelencya na moją interpelację raczył w parlamencie odpowiedzieć. Piśmiennego responsu proszę mi nie przysyłać, bo wszelakim nieczystym obiektem wstęp do nieba wzbroniony“.

Z należytyim szacunkiem Horica.

Katalog najnowszych wydawnictw.

I. Stare dzieła nowych autorów.

Chamberlain: Ne chody Hryciu do Transwaljciu.

Daszyński Ignacy: Ogniem i mieczem. — Na cmentarzu, na wulkanie.

Friedlein Józef: Kłopoty starego komendanta.

Hohenzollern Wilhelm: Mikado.

Jaworski Apolinary: Popychadło. — Quo vadis?

Körber dr.: W matni.

Kotarbińska Lucyna: Przegrana stawka. — Na marne.

Leo dr.: Byle wyżej.

Misiołek: Rabagas.

Pawlikowski Tadeusz: Rozdziobią mnie kruki, wrony...

Piętak dr.: Konrad Wallenrod. — Tament.

Potocki Józef: Trzydzieści lat z życia szulera.

Rotter Jan: Szkłanka wody.

Seinfeld dr.: Jojne Firulkes. — Cymbalin.

Stojałowski X.: Z obozu do obozu. — Bez dogmatu. — Szaławiła. — Dom warjatów. — Kupiec wenecki. — Godfryd z Bouillonu. — Kręte drogi.

Zapolska Gabrijela: Kaśka Karjatyda.

Zawadzki Knake Stanisław: Na przelaj. — Kusiciel ludu. — Wesele. — Bartek Zwycięzca.

„I ze szkoły w spółdziałanie
„Z domem wtedy jest możliwe.
„Kiedy uczeń ma mieszkanie
„Duszy, ciału nieszkodliwe“,
O tem wróble dawno wiedzą,
Co na dachach naszych siedzą.

Sam pan Radca to powtarza
W swych corocznych sprawozdaniach*),
Tudzież — co częściej się zdarza —
Na lustracyjnych zebraniach.
Mimo to synalka swego
Teraz właśnie tam posyła,
Gdzie od czasu niedawnego
Liczbą uczniów się zwiększyła.

Będzie to zakład wzorowy!
Posłuchajmyż jego mowy:
„Szkoła, do której syn chodzi,
„Niech rej przed innemi wodzi,
„Tak co do stanu uauki,
„Jak i wychowawczej sztuki!...
„Gdy syn uczęszczał w Chyrowie
„W każdej sławiłem rozmowie
„Ową szkołę pod niebiosą,
„Gdzie czytają Mimmermosa.
„Teraz do Nowego Sącza
„Moja łaska się przylączyła
„I przylączy na tak długo
„Póki rzepa mym jest sługą
(Djabel sądecki“).

*) Obacz sprawozdanie Rady szkolnej za rok 1901 str. 18.



Tramwaj krakowski

rozjeżdża co tygodnia tylu ludzi, że Rada miejska uchwaliła i poleciła w życie wprowadzić następujące rozporządzenie:

1) Każdy wóz tramwajowy ma ciągnąć za sobą szpitalny furgon ambulansowy, wózek z trupiarni i karawan.

2) W każdym tramwaju obok hamowniczego i konduktora znajdować się powinien 1 lekarz, 1 notariusz, 1 ksiądz, 1 przedsiębiorca pogrzebowy, a nadto podręczna apteczka i operacyjny stół polowy.

3) Każda budka tramwajowa ma być do połowy zamienioną na trupiarnię.

4) Za wynikłe z powodu przejechania opóźnienia i niedokładności w ruchu tramwajowym, spółka tramwajowa ma prawo do majątku przejechanego i to w tej wysokości, jaką akcjonariusze na plenarnem zgromadzeniu każdorazowo uchwalą.



Piętakowi.

Za Cyleję chciały zjeść Cię Szwabę,
Ale na to mają pysk za staby,
Powiedźcie im będąc w parlamencie:
Jakem Piętak — mam was wszystkich w [pięcie!]

ZAWADZKIEM.

Chcieli cię najpierw zdusić, drogi panie [Knake,
A potem ci nasłali gwizdającą klakę —
Ty śmiejesz się jednak z konceptów bara- [nich
Bo dziś możesz także sobie gwizdać na nich.

Aptekarzom.

Uchwaliliście i zgodnie i karnie
Weześnie zamykać wasze piguęczarnie,
My i przeciw temu nic nie mamy,
Byście na zawsze zamkli wasze kramy.

Niemiecka muzyka.

Pan Schönerer się okazał znakomitym mae- [stro,
Gdy kierował w parlamencie niemiecką or- [kiestrą,
A najbardziej tym muzykom to się chyba [chwali.
Że tak zgodnie samym sobie marsz żałobny [grali.

ADWOKATOM.

Od pana ministra wyszedł ukaz srogi,
By adwokaci ubierali togi,
Lecz czy to zmniejszy położenia groze,
Gdy się krętaćto udrapuje w pozę?

Po austriacku.

We Lwowie kursują licznie fałszywe
jednokoronówki. Różnią się one tem od
prawdziwych, że są wiele lepiej i dokładniej
od tamtych wykonane.

Umarli wstają!

Młodożydzi, t. j. zwolennicy Grosa i Seinfelda, zarzucają starożydom (Horowitz i Landau), że nawet na nazwiska nieboszczyków wystawiają kartki wyborcze i głosować im każą.
Dlatego to zapewne stary Apfelstrach, leżąc na śmiertelnej pościeli, apostrofał temi słowy swego płaczącego syna:

„Kusz die Pape, Izydorek — psi wyborach to my się znowu zobaczymy!“

„Legendy“ Niemojewskiego.

Gdzie się zwrócisz, słychać wszędy;
Ach Legendy! Oj Legendy!
Gdyby nie ten krzyk i skweres,
Toby nie szedł tak interes.

Ja, by rozgłos zrobić sobie,
Hapnąć gronie i mieć frajdę,
Także sądeć i naskrobieć
Heretykę jaką bajdę!

Nowy Sącz, 13. kwietnia.

„Że wychowawcze zadanie
„W szkole wtedy się utrudnia,
„Gdy przez zbytne pobłażanie
„Szkoła gęsto się zaludnia,

Kurtki myśliwskie (Loden) podszyte flanelą lub futrem, kapelusze, czapki, pończochy i rękawiczki do polowania.
Kamizelki włóczkowe i jednokolorowe z flanelą.
Ubrania jelonkowe. Bieliznę wełnianą, skarpetki, pończochy, kamasze korowe i włóczkowe męskie i damskie.
szowe i płedy do podróży. **Buciki i pantofle** i damskie. **Kalosze** rosyjskie w wielkim wyborze.

POLECAJĄ

210 12—?

Br. Bilewscy

w Krakowie, obok kościoła N. P. Maryi.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Daremnie książę Henryk woził do Stanów Zjednoczonych ewangeliją niemieckich cesarzy, daremnie panna Alicya przysłała na pruskiego „Meteora“, daremnie Cecyl Rhodes znaczną część swego majątku przeznaczył na opłacenie angielsko-niemiecko-amerykańskiej przyjaźni, interes się jakoś nie klei. — Czy to dlatego, że do oblania przyjaźni użyto nieopatrznie francuskiego szampana, czy dlatego, że zarówno u Michla jak u Jonatana przyjaźń przyjaźnią a bussines bussinesem, książę Henryk nie przywiózł do kraju oczekiwanych zdobyczy. W zamian za to orzekły Niemcy, że mięso amerykańskie, konserwowane w kwasie borowym, jest szkodliwym dla zdrowia, i zabroniły dowozić go nadal. Wprawdzie obecnie nie można znaleźć tego, kto wydał takie orzeczenie sanitarne, bo nikt do tego przyznać się nie chce, jednak zakaz pozostał zakazem, a kwas borowy przemienił się w prawdziwy kwas pruski, i zatrął oblana przez pannę Alicję niemiecko-amerykańską przyjaźń.

Panu Bülowowi poszło to bardzo nie w smak. Wprawdzie w najprzykładniejszym małżeństwie, żona może sobie pozwolić na ekstraturę, ale mężowi przeciwieństwo nie dodadza, i siada do stolika, aby w grze zapomnieć o przykrem uczuciu, wobec świata zachować pozory, a żonie dać poznać, że mu nie na tem nie zależy. Niech jednak ekstratura trwa trochę zadługo, a mężulowi karta nie dopisze, zaraz podejdziesz ku żonie: i szepnie jej na ucho, że czas skończyć zabawę. Panu Bülowowi nie dopisała karta w Ameryce, więc dalejże przejażdżka do Wenecyi i do Wiednia, aby zacieśnić węzeł małżeński. Panowie Prinetti i Gołuchowski musieli spełnić obowiązek, czy jednak przerwą flirt z sąsiadami? Wprawdzie eskadra austriacka odwiedza porty włoskie, ale po smutnych doświadczeniach niemieckich w Ameryce z francuskim szampanem, należy wątpić, czy skuteczniej oddziałła na Włochy piwo p. Rippa.

Musiła jednak ta wizyta wzmocnić stanowisko Włoch, kiedy z niebываłą u nich energią wystąpiły przeciwko Szwajcaryi. Podobno zamierzoną jest nawet demonstracja trójprzymierza, na jeziorze Bodeńskim, co może w dalszym ciągu wywołać orzeczenie krakowskiego zakładu dla badania środków spożywczych, że i Ementhaler preparowany jest kwasem borowym.

Zbliżenie angielsko-niemieckie odbiło się najbardziej na wojnie południowo-afrykańskiej, gdzie Anglicy, poczuwszy w sobie germańską krew, za zęli z Boerami postępować tak, jak Niemcy z Murzynami w Ka-

merunie. Kapitan Hunt, który podobno jest Niemcem, a tylko w pisowni nazwiska, chcąc ją zbliżyć do angielskiej, zamienił *a* na *t*, strzelał sobie do ludzi, jak do gołębi lub królików. Aby go tego oduczyć, musieli mu na nim samym pokazać, jak to nieprzyjemnie jest być zastrzelonym. Wędług doniesień angielskich, rokowania pokojowe są w pełnym toku, a jeżeli z obu stron krew się leje strugami, to tylko dlatego, aby obie strony jasno przekonać, jak pożądanym jest pokój.

Rosja podpisała nareszcie traktat mandżurski i uzyskała zatwierdzenie go. Do wycofania wojsk z Mandżurji skłoniło ją podobno zachowanie się dzieci w szkołach polskich. Skoro Prusy uznały za potrzebne umieścić oddział wojska we Wrześni, to i dla Białej trzeba z jeden batalion z Azji sprowadzić — Po wywiezieniu biskupa Zwierowicza do Tweru, postanowił rząd, nigdy już katedr biskupich nie obsadzać Polakami, a ponieważ Moskali katolików niema, więc na przyszłość będą mianować biskupami Niemców. Postanowienie to przyszło podobno do skutku głównie dzięki staraniom Grimma. Nawet właskawienie go tłumaczy tem, że może on sam jest już upatrzoną na którąś katedrę.

W Austrii idzie wszystko „na swojską nutę“. W parlamencie huczą pulty, gwiżdżą świstawki. Wilk wyje, dzwonek prezydalny rozbija sięomal że nie o głowy prezydalne i to wszystko robi się dla nauki, dla kultury, dla szkół. I niech kto jeszcze śmie przeczyć wysokości niemieckiej cywilizacji — lub niech się dziwi, że Rusini chcą się choć pod tym względem zrównać cywilizacyjnie z Niemcami. Ich metoda wywalczyli sobie ruski język w uniwersytecie lwowskim, i ich metodą pożrą się wkrótce o pisownię tego języka. Strejk ukraińsko-moskalofilski skończy się tak, jak Gemein-Bürgschaft niemiecka, nadktórej nietrwałością pragnie p. Korber rozmyślać w zaciszu domowem, procul ne gotiis.

Teatr ludowy.

Panna Delska
Jest anielska,
Kościukównej
Niema równej,
Także Kita *)
Znakomita —

Nimi da się
W każdym czasie
Nawet, psianac,
Mury łamać!

*) Kiciński.

Sprawozdanie parlamentu w przyszłości.

Posel X zabiera głos do omówienia budżetu i bat do obietca posła N.

Posel U rezynguje z głosu i z zastrzeżeniem posła M.

Posel Z stawia wniosek o chwilowe zamknięcie dyskusji a trwałe powieszenie prezydenta.

Izba wniosek odrzuca, a wnioskodawcę wyrzuca oknem.

Prezydent przerywa posiedzenie i język mowcy opozycyjnemu.



KRAKOWIAKI (dla Koła polskiego).

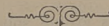
Zieleni się wirzba,
Brzoza puszcza różgi —
Kiedys puszcza rozum
Wase bidne mózgi?

Gdy słońceko gzeje,
Wszelki twór sie rusa,
Kiedys w wasem cieie
Rozgzeje się dusa?

Ślepe szczenie z casem
Widzi znakomicie,
Kiedys wy panowie
Narescie przejdziecie?

Powróciłeś do nos
Kochany bocianie,
Kiedys wy wrócicie
Skladać sprawozdanie?

Śmiga jaskółeczka
W wysokim wszechświacie,
Cemus wy jak krety
Po norach pełzacie?

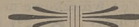


Nowe armaty.

Austriya, cierpiąc na nadmiar kapitału, pragnie swe pieniądze bezpiecznie ulokować, a czy może być bezpieczniejsza lokacja, jak w armatach?

Anglikom.

Z pokoju się cieszcie
Oj cieszcie niezmiernie,
Bur da pokój wreszcie
Waszej sempiternie.



Pan Pafnucy Fidrygalski.



(Rysunek z fotografii Mieczkowskiego w Warszawie).

I.

Z posiedzenia cechu szewskiego.

— Szanowni Koledzy! ponieważ wskutek podróżenia młki piekarze podnieśli cenę pieczywa, to i nam by wypadało podnieść cenę obuwi, gdyż zdaje się, że skóra podróżeje.

— Sprzeciwiam się temu wnioskowi, gdyżby to narobiło dużo krzyku, i moglibyśmy wielu klientów zmusić do kupowania taniej tandety żydowskiej; — lepiej ceny nie podnosić, a robić mniejsze buty.

II.

Praktyczny wykład.

— Parlament podobny do wozu o dwóch dyszlach. Z tyłu koń, z przodu koń, jeden ciągnie naprzód, drugi w tył, a wóz stoi w miejscu.

— A może który z tych koni mocniejszy, toby mógł pociągnąć?

— Nie da się, bo na wozie siedzi kasjer parlamentu z olbrzymim workiem, napelnionym złotem i wypłaca dyety ogromnej kupie posłów, tłocząc się do wozu.

III.

W przedziale II-giej klasy

(prawdziwe).

Wchodzący w Tarnowie do wagonu oficer, przedstawia się drugiemu oficerowi jadącemu ze Lwowa:

— Porucznik Majer z Tarnowa!

— Nadporucznik Obermajer z Krakowa!

O mało, że nie przyszło do pojedynku, gdyż porucznik podejrzewał go o żart.

IV.

Co komu wolno.

Obywatel do wychodzącego z biura kasjera magistratu:

— Proszę pana, mam tu zapłacić 5 koron kary.

— Już kasa zamknięta, czemuś pan nie przyszedł wcześniej?

— Ja tu już od godziny czekam, lecz nie mogłem wejść, bo pies pana kasjera leżał bez kagańca na progu i nie dał mi się zbliżyć.

— A za co pan ma karę płacić?

— Bo mój mały piesek wyleciał na ulicę bez kagańca.

— Bardzo słusznie, nie wiesz to pan o tem, że teraz wściekлина w mieście panuje?



NADESZŁANE.

Zdrowe dzieci są dumą troskliwej matki i zapobiegliwego ojca.

Jakąż boleścią napawa się serce rodziców, gdy ich ulubieniec nagle choroba na łożu boleści złoży i mimo troskliwej opieki pomalu cierpi. Dziecko nie umie dbać o swe zdrowie, to jest obowiązkiem rodziców a szczególnie dbałość o dom matki. Szczególnie w wieku dziecięcym należy być przezornym w chorobach tak częstych jak gardła i piersi, boć najczęściej przecie z tych małych początków rozwijają się poważne choroby. Ileż to dzieci w wieku młodocianym ginie z powodu chorób płucnych. Troskliwa matka powinna mieć zawsze w domu stosowne środki, które okazują się w cierpieniach organów oddechowych skuteczniemi, a takim najskuteczniejszym jest znany wyborny środek „Pectora“.

Kto chce nabyć prawdziwą „Pectora“ niech się zwróci wprost do apteki „Diana“ w Budapeszcie, Karoly Körut 5, która rozsyła „Pectora“ w paczkach po 2 korony.

Najtańszy Skład w Krakowie!

Na składzie: 250 2-8

Wyroby z chińskiego Srebra

Zlecenia z prowincyi załatwia odwrotną pocztą.

Firma istniejąca od roku 1846.

J. BAZES

w Krakowie, ul. Grodzka Nr. 55,

naprzeciw kościoła św. Piotra (dom własny).

Telef. Nr. 152.

Generalne Zastępstwo dla Krakowa i całej Galicyi oraz Skład komisowy

Flaszek różnych gatunków

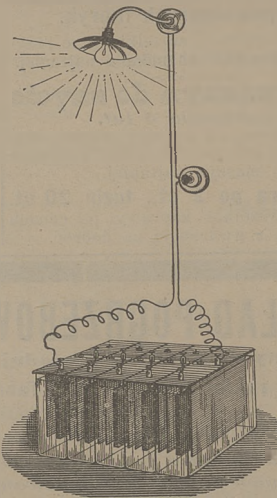
mianowicie do piwa, wina, szampana, oraz butelki z patentanem zamknięciem i butelki koszykowe (denijohny), z fabryki austr. Towarzystwa hut szklanych w Aussig.

Fabryczny skład LAMP. — Główny skład fabryczny Porcelany, Szyb, Szkła, z różnych fabryk czeskich, jakoteż i zagranicznych. Poleca wielki wybór Serwisów porcelanowych i szklanych, Luster w ramach i bez, Zyrandoli i Kandelabrow — oraz poleca się do urządzić Hoteli, Restauracyj i Zakładów kąpielowych.

Ceny fabryczne i przy większych ilościach odstępuje się pewny rabat.

Obstalunki mlejsowe i zamiejscowe uskutecznią się w jak najkrótszym czasie.

187 17—5



1szy Fabryczny Skład * * * w najświeższych paryskich wzorach po cenach bez konkurencyi. * * * Nadto poleca w wielkim wyborze * * * **PARASOLEK** Paski najmodniejsze.

Woalki, Rękawiczki, Pończochy, Boa gazowe, Parasole Kalosze,

ANASTAZY FRONCZ

Kraków, ul. Floryańska 17.

181 17—5

POWOZÓW 16

używanych od 180 zlr.,
wózków 14 nowych od 150 zlr., uży-
wanych od 120 zlr., 5 kuozer faetonów damskich
od 120 zlr. oraz amerykański z budą, cyganki,
kabriolety i t. p. około 45 sztuk są do sprzeda-
nia po wyjątkowo niskiej cenie w koncesy-
onowanych

w składach z pojazdami używanymi
na resortach. 251 2-2

ST. CYRANKIEWICZA
przy ul. Brackiej l. 9 i ul. Szpitalnej l. 34
naprzeciw teatru krakowskiego.

Właściciel konces. składów z pojazdami mie-
szka ul. św. Jana 30. parter.



248 3-1

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła peda-
gogiczne **Reussnera** do bardzo przedkij i naj-
łatwiejszej nauki obcych języków, bez
nauczyciela wymowy i kluczem, p. t.

Polsko-Niemiecki kurs wstępny
(Elementary) po 18, 36 i 60 ct.
— Kurs I-szy 90 ct. — kurs II-gi zlr. 2.40.
Polsko-Francuski kurs I-szy zlr.
1.80 — kurs II-gi zlr. 4.80. — **Gra-
matyka Polsko-Francuska**
zlr. 1.80.
Polsko-Angielski kurs I-szy zlr.
1.12 — kurs II-gi zlr. 1.80.
Polsko-Ruski kurs I-szy zlr. 2.10 —
kurs II-gi zlr. 2.70. 241 6-16

Główna sprzedaż w księgarni

Dra Wl. Miłkowskiego w Krakowie.

Nadeszło! Biblioteka orzecho-
wa i machoniowa,
Lustra francuskie, staroniemieckie,
dębowe i Sekretarka machoniowa
w Magazynie

Teresy Hryniewieckiej

243 ul. św. Marka l. S. 6-16

Zmiana lokalu.

H. NIEMETZ

OPTYK i MECHANIK

Kraków, ul. Szewska l. 2.

3-ci sklep za księgarnią Wgo Dra Miłkowskiego,
poleca Szan. Publiczności:

ZAKŁAD OPTYCZNY

Okulary i Cwilkery w wielkim wy-
borze. **Cieplomierze** i t. p.

Dobiera sam okulary lub według wszel-
kich recept lekařskich, najdokładniej,
z gwarancją. 207 12-0

DZWONKI ELEKTRYCZNE

i wszelkie przybory najtaniej.

Skład aparatów fotograficznych

klisze, filmy i przeróżne papiery do
kopiowania zawsze jak najświeższe,
z najpewniejszych fabryk.

Kartony przeróżne i wszelkie inne przy-
bory. — **Wszelkie chemikalia** najtaniej.

Skład maszyn do szycia
Gwarancja 5 lat.

Ręczne Singera od 25 zlr., nożne Sin-
gera od 28 zlr. — Wszelkie przybory
do maszyn najtaniej.

Igły Singera po 2 ct., tuzin 20 ct.
Przyjmujemy wszelkie naprawy po cenach
niskich z gwarancją za dobroć.



Upraszamy zażądać naszego
katalogu artykułów higieni-
cznych męskich i damskich.

Katalog wysyłamy darmo i oplatnie
pod dyskrecją. 211 12-12

REIM i SPÓŁKA

SKŁAD ARTYKUŁÓW GUMOWYCH
Kraków, Rynek 37.



KANARKI

prawdziwe hercyńskie

znakomite śpiewaki, z miłym fa-
godnym głosem, turkotem, flet-
owym gwizdkiem, dzwonkiem, tak-
że przy świetle śpiewające, po
4, 6, 8, 10 i 12 zlr. Przesyłam także
pocztą za zaliczką z poręczeniem, że nadejdą
zdrowe do miejsca przeznaczenia. 6 dni próby,
a w razie niezadowolenia wymiana, lub zwrot
pieniędzy.

Hodowca prawdziwych hercyńskich kanarek
J. SZUFA, 218 9-1

Kraków, ul. Floryańska l. 48, II. piętro, oficyna.

Zakład bandażowo-ortopedyczny

(wyłącznie dla Pań i dzieci),

oraz Salon Gorsetów w wielkim wyborze

Zofii Węgrzynowicz

przy ulicy Floryańskiej l. 5, I. piętro

utrzymuje na składzie

wszelkiego rodzaju **gorsety ortopedyczne** (prosto-
trzymaczce). Peloty dla kobiet i chłopców do lat 6.
Pasy brzuszne, pasy rękawowe i t. d.; również
w wielkim wyborze wszelkie artykuły gumowe:
pończochy, poduszki, prześcieradła, węże, artykuły
ginekologiczne, hegary, chłodniki i worki na łód
dla chorych, aparaty Leitnera, balony Polie. i t. p.

Na żądanie **Wielm. Pań**, bierzcie miarę
w ich domach. 215 10-2

Poleca się łaskawym względem Sz. Publiczności.

ZAKŁAD POGRZEBOWY JANA WOLNEGO

jedyny na Kraków, posiadający własny wyrób trumien.

Główny zakład pogrzebowy i fabryka przy ul. św. Tomasza l. 4,
tuż przy Placu Szczepańskim. — Telefon Nr. 331.

Filia znajduje się przy ulicy Kopernika l. 6.

Zakład urzęda pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych
po cenach nader umiarkowanych, jak również urzęda takowe
na spłaty w ratach miesięcznych. 179 21-?

Zakład pośredników żadnych nie utrzymuje i nie wysyła.

Złoty medal i dyplom honorowy na międzynarodowej Wystawie w Paryżu r. 1900.

1/2 Kg. cukrów	1— zlr.,	w pudełkach poleca
1/2 Kg. czekoladek mieszanych	1.20 zlr.,	
1/2 Kg. cukrów, bomb, pralinek i brylantów	1.50 zlr.,	
1/2 Kg. herbatników	— 60 zlr.,	

Parowa Fabryka Cukrów Deserowych
ul. Bracka l. 5,

214 10-2 **B. BOROWSKI i Sp.**
dawniej

ANTONI NOWIŃSKI.



Z PRUS

Woda Selterska

sprowadzana drogą **WODE SELTERSKA**
zastępuje w zupełności woda polecona przez
Towarz. lekarskie **ALKALICZNO-SŁONA**
zawierająca części składowe jak

wyrobu fabryki **K. Rząca i Chmurski**
pod firmą

w Krakowie, ulica św. Gertrudy L. 4.

198 15-?

Sprzedaz detaliczna w aptekach i drogueryach.

Przewodnik przemysłowo-handlowy.

Instytucje finansowe.

BANK GALICYJSKI dla han-
dlu i przemysłu oraz Kantor Wy-
miiany i Dział Towarowy tegoż
Banku Rynek gł. 1. 25. Odk. Kan-
toru Wymiany Oddział depozy-
tów schowkowach (Hafa-Deposita).
137 32-?

**FILIA BANKU HIPOTECZNE-
GO** oraz kantor wymiany tegoż
Banku. Rynek główny, linja A-B
l. 42, wchod od ul. św. Jana.
227 8-16

**KONCESYONOWANY ZA-
KŁAD ZASTAWNICZY** przy ul.
Wiślniej l. 8, parter, otwarty co
dzień od 8-1 i od 3-6, udziela
komżowie wysokich pożyczek na
papierzy wartościowych, kosztowno-
ści, towary garderobę i futra.
Przyjmuje spłatę ratami. Zlece-
nia z prowincyi załatwia odwo-
tną pocztą. 238 8-16

Domy bankowe.

ALBERT MENDELSBURG.
Rynek główny Nr. 15. 142 32-?

Apteki

E. HELLERA apteka pod złot.
słońcem ul. Grodzka w Krakowie.
Pastyłki dentolinowe z marką
ochronną, używane powszechnie
zamiast wody do ust, jako środek
silnie antyseptyczny, słońk 1 kor.
Dentilon, proszek do zębów
antyseptyczny, puszką 1 kor. Pa-
sta dentolinowa bez mydła,
dlaatego nadzwyczaj przyjemna w
użyciu. Essencya łopianowa
znany środek w świecie przeciw
wypadaniu włosów i na porost
takowych, flakon 1 kor. i 2 kor.
140 32-?

M. PRONIA pod „Złotą gło-
wę“ w Krakowie, Rynek gł. 13.
Główny skład materjałów apte-
cznych, specyfikatów krajowych
i zagranicznych, wód mineralnych
naturalnych i sztucznych, win
leczniczych, koniaków, przyrządów
chirurgicznych, perfumeryj, myd-
deł leczniczych i toaletowych.
232 7-17

K. WISZNIEWSKI, apteka pod
Gwiazdą, w Krakowie przy ulicy
Floriańskiej, poleca skład wód
mineralnych zagranicznych i kra-
jowych, również wyrobów lekar-
skich zagranicznych i krajowych,
perfumerye francuskie oraz przy-
rządy gumowe i metalowe. 141 32-?

Handel kolonialny i farb.

FR. LENERT w Krakowie, ul.
Sławkowska „pod gankiem“. Ce-
ment portlandzki, fabryki i ko-
palnia gipsu. Farby. Hurtowny
handel towarów materjałowych, ko-
rzennych, emalon, sztoniny, olejów
i tłuszczów, wyrobów szeszotkar-
skich, farby pendzle. Zaś przy
ulicy Długiej Nr. 34 osobny skład
benzyny, terpentyny, etery itp.
164 32-?

Skład herbat i win.

JULIUSZ GROSSE, Rynek
główny, pałac Spiski. Magazyn
Herbat i Win. 143 32-0

Skład towarów drobiazgowych.

PORĘBSKI i ZIMLER, Kra-
ków Rynek główny l. 8, polecają
Skład towarów drobiazgowych do
domowego użytku. Przybórów do
krawieczyzny. Materjały różnego
rodzaju do robót szycielskich,
drutowych, hafst idł. Wybór przy-
bórów i materjał kościelnych. Pracow-
nia szat kościelnych. Skład
herbaty. Pożyczają w dobrych
gatuńkach. 144 32-?

Fabryki korków.

Pierwsza zachodnio-galicyjska
założona w r. 1884 Fabryka kor-
ków Bernarda Miłstajna w Kra-
kowie, Stradom 27. 173 21-1

Fabryki ogni sztucznych.

Z pierwszej ręki wszelkie ogni-
e sztuczne najlepsze i najtansze,
Confetti, Serpentina i t. d. dostad
można tylko w Laboratorium ro-
botnicznem M. J. ALDRY-
KOWSKIEGO w Krakowie, 106
ulicy Szlak i Łobzowskiej.
192 18-6

Magazyny ubiorów męskich.

ANTONI SADOWSKI i SYN
w Krakowie, ul. św. Jana l. 12,
parter, poleca Szan. Publiczności
swoją skład kurtów i sukna zao-
patrywany na każdą porę roku
w wielki wybór materjałów z
z pierwszych fabryk angielskich,
francuskich oraz krajowych naj-
więcej renomowanych. Wykonanie
gustowne. — Ceny najniższe.
234 7-17

Skład węgla.

JULIUSZ PRZEWORSKI głów-
ny skład węgla przy ulicy Pa-
wiej pod l. 12-14 i 16. 147 32-?

Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski.

**ZAKŁAD KAMIENIARSKO-
RZEZBIARSKI** pod zarządem
JOZEFIA KULESZY w Kra-
kowie naprzeciw cmentarza.
184 20-?

Składy dewocyjne.

Specyalny Skład artykułów tre-
ści religijnej: Obrazów św. na
papierze i płótnie do feretronów
i chorągwi, obrazków z herbem
polskim w kilku kolorach od 6 h.
do 2 K., listew na rany, książek
do nabożeństwa i t. p. KAZI-
MIERZA ZAJĄCZKOWSKIEGO
w Krakowie, plac Maryański 8.
Przyjmuje się obrazy do oprawy.
230 7-17

Kawiarnia.

W. JANIKOWSKI, rynek głów-
ny, I p. nad handlem A. Ha-
welki, bilardy francuskie, czy-
telnia w osobnym salonie, poko-
je do gry w karty — bufet za-
opatrzony w zawsze świeże ci-
asta i wyborne wódki i likiery.
Obsługa uprzejma i szybka.
87 44-?

Restauracye.

WALENTY KOTWISZ, Kra-
ków, ul. św. Jana 4. Pokój do
śniadai, obiadów i kolacyj. Piwo
okocińskie, wódki i likiery kra-
jowe i zagraniczne, Rum, Konia-
ki, Wina wszelkiego gatunku.
151 80-?

Pensjonat

Wolne

Zakład galant.-introligatorski.

ANDRZEJ OLSZENIAK, za-
kład galanterji.-introligatorski
w Krakowie, ul. św. Marka l. 5.
Telefon l. 392, wykonuje fabry-
cznie wszelkie roboty w zakres
tego zawodu wchodzące, zaopta-
trzonny w maszyny najnowszych
systemów, oraz w wielki wybór
sztańce, piśm i ornamentów, tak
stylowych, jako też modernistycz-
nych; może najwybredniejszym
wymaganiom zadośćuczynić. 84
+ Ceny fabryczne. + 42-?

TOWARZYSTWO

138 32-?

Wzajemny Ubezpieczeń w Krakowie

założone w r. 1860.

Wyniki operacyi za czas od 1 kwietnia 1900 do 31 marca 1901 r.:

Dział ogniowy: Dział gradowy: Dział żelowy:

	Stan z 31/3 1900.		
Wystawiono polie	426.038	4.799	24.966
Wartość ubez.	Kor. 1,183.852.471—	33,116.196—	81,866.190.03
		Renta	309.371.99
Zaliczka zebrana	8.204.723.26	751.033.59	2.903.464.36
Proc. i inne należ.	329.853.57	17.792.41	1,107.185.89
Fundusz rezerw.	5,847.522.90	1,989.872.05	1,331.689.56
Rezerwa zaliczki	3,281.893.31	—	20,612.919.32
Fundusz emerytalny	1,464.154.66	—	—
Szkody uregulowane	5,623.764.53	256.201.31	1,987.592.61
„ nieuregulow.	432.821.37	—	182.605.23
Próviz. kosztu admin.	—	—	—
i odpisy	1,875.375.19	82.552.75	898.731.38
Czysta pozostałość	483.690.20	215.122.83	138,923.54
Z funduszu wyrów.	415.809.29	—	—
12% zwrotu dla członkw	789.709.93	—	—
Dywidenda 6%	od ubezpieczeń pośmiertnych	—	—
	na dożycie	—	—
Od zmian Istnienia Towarzystwa	—	—	—
Wyplacono oszczęd. w działach elementarnych	Kor. 125,351.082.84	—	—
tytułem zwrotów	26,848.610.27	—	—

Kapelusze, Cylindry
P. & C. Habiga, Wilh. Plessa

Zdzisław Zdanowicz
Kraków, ul. Sławkowska l. 8.

Bieliznę męską białą i kolorową
KRAWATY, RĘKAWICZKI „KHIWA“
LASKI, PARASOLE, KALOSZE.

z innych ces. król. nadwornych fabryk.

Zakład kąpielowy

: : w Hotelu Krakowskim

w Krakowie, ul. Podwale 1. 17.

Poleca świeżo gruntownie odrestaurowaną *Łazienię parową, tusze, baseny* z zimną i ciepłą wodą, oraz kąpiele w wannach.

Dla wygody Sz. P. T. Publiczności w łaźni są zdołni *masażysty*. — Łaźnia dla Pań otwartą jest we wtorek i piątek od 1 w południe do 6 wieczór.

**Zakład otwarty codziennie
od 6-tej rano do 8-mej wieczór.**

Zarząd łazienek.

98 38—?

Zmiana Lokalu!

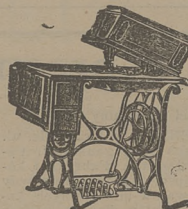
**Największy Skład Maszyn do szycia i haftu
SINGERA**

przeniesiony został z pod Nr. 21 na tę samą
Linie pod Nr. 18 w Rynku głównym.

i poleca maszyny nieprześcignionej trwałości — najnowszej konstrukcji a nowszej od wszystkich przez inne składają ogłaszanych, czółenkowych, pierścieniowych Vibrating Shuttle, jakoteż i wszelkich innych systemów z pierwszorzędných światowych fabryk.

Nauka haftów maszynowych bezpłatnie.

Na wypłaty: ręczne od 30 do 65 złr. nożne od 40 do 120 złr., gotówką 10% taniej. — Najnowsze ilustrowane cenniki przesyła franco. 39—?



JÓZEFA IWANICKIEGO

następca R. Pawłowski

w Krakowie, tylko Rynek
główny Nr. 18.

Zwracam uwagę Szan. P. T. Publiczności, iż Magazyn mój fabryczny znajduje się po stronie pomnika Mickiewicza, Sukiennice L. 2.

**PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA
WYROBÓW z CHIŃSKIEGO SREBRA, PLATEROWANYCH,
bronzowych i srebrnych**

w Krakowie **M. JARRA** w Krakowie

Przemysł polski!

**Magazyn własny
od strony pomnika
Mickiewicza,
Sukiennice L. 2.**

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, która życzy sobie nabywać moje wyroby wprost z fabryki a nie przez pośredników, iż otworzyłem własny Magazyn w Krakowie, od strony pomnika Mickiewicza w Sukiennicach L. 2, i tam można dostać wyłącznie tylko moje krajowe wyroby po cenach fabrycznych. — Reprezentować fabrykę będzie mój dotychczasowy zastępca p. Ag. Lisowski.

Z wysokim szacunkiem

208 12—1

M. JARRA

właściciel jedynej pierwszej krajowej fabryki wyrobów platerowanych i srebrnych.

Wyroby krajowe!

MAGAZYN MEBLI

W KRAKOWIE:

STEFAN IALICKI

Szwarkowska 10.

WE LWOWIE:

W. PRIMUS I S. IALICKI

Jagiellońska 12.

Zwraca się uwagę na dokładny adres, gdyż istnieje w Krakowie firma podobna.

W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 35.

NAJWIĘKSZY WYBÓR

LAMP

jakoteż

wszelkich porcelanowych i szklanych

ARTYKUŁÓW

po cenach bez konkurencyj tanich.



W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 35.

SKŁAD FABRYCZNY

Flaszek

165 AKCYJNEGO TOW. 24—?

dawniej Friedr. Siemens

w Neusattl-Elbogen i Dreźnie.